Dziennik Powszechny Krajowy.

W PONIEDZIAŁEK dnia 9. Maia 1831 roku. Nro 127.

Część Urzędowa.

ROZKAZ DZIENNY.

w Kwaterze Główney w Jędrzeiowie pod Kałuszynem. Dnia 1 Maia 1831

Postępuią na wyższe stopnie.

Stósownie do postanowień Rządu Narodowego.

z dnia 23 kwietnia r. b.

Na Jenerała Brygady: Dowódzca Twierdzy Zamościa Pułkownik Krysiński Jan, Dowódzca Twierdzy Modlina Pułkownik Hrabia Ledóchowski Ignacy, i Dowódzca 1ey Brygady 1ey Dywizyi Piechoty Pułkownik Ramorino Hieronim.

z dnia 27 kwietnia r. b.

Na Jenerała Brygady Dyrektor Jeneralny w Kommissyi Rządowey Woyny, Pułkownik Kamieński Henryk.

z dnia 29 kwietnia r. b.

Na Jenerała Brygady, Dowódzca 1ey Brygady 1 Dywizyi Rezerwowey Jazdy, Pułkownik Dembińs i Henryk.

Na Pułkowników: Dowódzca Pułku 11go Piechoty Podpułkownik Młokosiewicz; Dowódzca Pułku 12 Piechoty, Podpułkownik Muchowski, i Dowódzca Pułku 14 Piechoty, Podpułkownik Krasicki Jan.

Adiunkt Sztabu 2 Korpusu Jazdy, Porucznik Mikułowski Roman, na Kapitana.

W pułku 3 strzelców konnych, Porucznicy: Zawadzki Onufry i Kawka Franciszek, na Kapitanów, Podporucznik Pomarnacki Kalixt, na Porucznika.

W pułku 5 strzelców konnych, Wachmistrz Zwolski Bazyli na Podporucznika, z przeznaczeniem na dowodzcę kompanii 2 dywizyonu pociągu byłey gwardyi.

W pułku 5 ułanów, Podofficer Gołuchowski Artur na Podporucznika bez płacy.

Elew Szkoły Applikacyyney, Szczepanowski Ignacy, na Podporucznika do batalionu artylleryi, rachuiąc od dnia 17 stycznia r. b.

Ozdobieni zostaią.

Krzyżem kawalerskim: W pułku 4 ułanów Maior Filleborn Antoni.

Krzyżem złotym: Adiunkt sztabu 2 korpusu iazdy, Kapitan Mikułowski Roman, Adiutant polowy przy Jenerale Brygady Łubieńskim, Podporucznik Potocki Bernard. W pułku 4 ułanów: Kapitanowie: Zaiączkowski Leon i Senakiewicz Jan.

Krzyżem srebrnym: W pułku 4 ułanów Wachmistrz Dramiński Mikołay; żołnierze: Ciesielski Kacper, Kruss Kacper, Oczko Stanisław i Sobalski Stanisław. W pułku 3 piechoty liniowey, żołnierz Kowalewski Józef. W pułku 17 piechoty, żołnierz Barzykowski Stanisław. W Gwardyi Narodowey, żołnierz Hrabia Małachowski Gustaw.

Przeniesieni zostaią.

Z pułku 4 piechoty liniowey, Podporucznik Waśkiewicz Józef, do pułku 10 piechoty.

Z pułku 5 ułanów, Kapitan Kamieński Mikołay do pułku Krakusów Lubelskich, w stopniu Maiora.

Z pułku Jazdy Lubelskiey, Podporucznik Kamieński Henryk, do pułku 4 ułanów z odkommenderowaniem do przybocznego Sztabu Naczelnego Wodza.

Umieszczeni zostaią.

W pułku 4 piechoty liniowey: Jawoysz Michał i Pałkowski Zygmunt, oba w stopniu Podporucznika.

W Pułku piechoty liniowey, Spławski Ignacy w stopniu Podporucznika.

W pułku 2 ułanów: Xiąże Sapiecha Leon i Ankieff Alexander, oba w stopniu Podporucznika, pierwszy z przeznaczeniem na adiutanta polowego przy Naczelnym Wodzu.

Wchodzi w służbę i umieszczony zostaie.

W pułku 3 strzelców konnych, z woyska francuzkiego Maior Dumars Ferdynand, w tymże stopniu.

Otrzymuie urlop.

Jenerał Dywizyi Klicki na miesięcy 4 do wód mineralnych w Czechach.

Wykreślony zostaie z kontrol

Z pułku 8 piechoty liniowey, Podpułkownik Karski Karol, zmarły w dniu 16 kwietnia r. b. w skutek ran odniesionych na polu sławy, po którego nieodżałowaney stracie, sprawiedliwy żal, z całem woyskiem dzielę.

Wykreślony zostaie z kontrol.

stosownie do postanowienia Rządu Narodowego.

z dnia 24 Kwietnia r. b.

Jenerał Dywizyi Kossecki Xawery, za oddalenie się z kraiu bez zezwolenia Rządu Narodowego i udanie się do Petersburga.

Naczelny Wódz,
Siły Zbroyney Narodowey
(podpisano) SKRZYNECKI.

Za zgodność z Oryginałem
Szef Sztabu Głównego.
Jenerał Brygady, *Chrzanowski.*

Jenerał Gubernator Miasta Stołecznego Warszawy.

W dniu 5 b. m. wydobyto z wody przy brzegu Wisły na Pradze zwłoki mężczyzny, które iako iuż nadpsute na tymże brzegu pogrzebane zostały, żaden dowód nazwiska ani stanu nieżyiącego niewykrył. Lat miał około 30, wzrostu średniego, włosów czarnych, twarzy okrągławey, koszula na nim dość cienka oznaczona była literami K. K. gardło miał poderznięte. Wzywa każdego, ktokolwiek mógł by mieć wiadomość lub podeyrzenie o nazwisku nieboszczyka lub przyczynie śmierci iego ażeby takową do bióra mego doniósł.

Jenerał Piechoty
J. Hr. *Krukowiecki.*

Kommissya Umorzenia Długu Kraiowego.

Podaie do wiadomości, iż posiedzenie publiczne Kommissyi na którem czytane będzie zdanie sprawy banku polskiego za rok 1830 odbędzie się w d. 1 czerwca r. b.

w Warszawie d. 5 maia 1831 r.

Prezyduiący Senator Kasztelan
J. *Nakwaski.*
za Sekretarza
Ponikowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

Sąd Pokoiu Powiatu Staszowskiego.

Z powodu żądaney regulacyi nowey hypoteki.

1. Kamienicy w mieście Staszowie przy ulicy Koscielney pod Nr. 29 Józefa i Anny Frybenów.

2. Domu drewnianego z ogrodem, w Staszowie przy ulicy Kościelney pod Nr. Stanisława i Katarzyny Szablowskich.

3. Domu przy ulicy poprzeczney w Staszowie pod Nr. 305 Marcina Kisiela.

4 Domu przy ulicy dolney pod Nr. 149 Mendla i Mamelli Glüklichów.

5. Gruntu zakarczanym dołem nazwanego w Krzewinach, Jana i Heleny Górnickich.

6. Gruntu Brzoszczyzna zwanego, w mieście narodowym Połańcu, Karola Maiewskiego i Dominika Murczkiewicza własnością będących.

Uwiadamia Jnteressentów, że takowa nastąpi, ad 1, 2, dnia 25, ad 3, 4, dnia 27, ad 5, 6, dnia 29 lipca 1831.

Wzywa przeto Jnteressentów, aby do takowey osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego, stawili się, żądania swe i wnioski do aktu regulacyi podali, w dokumenta prawa ich udowodniaiące opatrzyli się. Ostrzega ich oraz, że nie zgłaszaiący się w terminie, podpadną skutkom prekluzyi, w artykule 154 i 160 prawa o hypotekach z. r. 1818 przepisaney.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołaney, w terminie do regulacyi nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z Jnteressentów na karę 10 do 50 złotych skazanym zostanie i podług artykułu 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodzieystwa prawne, względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi, iaka w skutek aktu regulacyi wydana będzie, nastąpi, ad 1, 2, dnia 3 ad 3, 4, dnia 6, ad 5, 6, d. 12 sierp. 1831 na posiedzeniu publicznem sądu tuteyszego, i od tegoż dnia, czas do odwołania się od niey upływać zacznie; Jnteressenci przeto, bez dalszego wezwania na tymże dniu ogłoszeniu iey przytomnemi bydź winni.

Staszów d. 22 kwietnia 1831 r.

Szaniawski Podsędek.
Żochowski Pisarz.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Urząd Municypalny Miasta Stołecznego Warszawy.

Podaie do wiadomości publiczney że licy-

tacya na fanty w Lombardzie zastawione, a w przyzwoitym czasie niewykupione lub nieprolongowane w mcu marcu zwykle odbywana, która obwieszczeniem z d. 6. marca t. r. do dnia 9 b. m. odłożoną była, powtórnie do dnia czwartego lipca r. b. odkłada się. przez wzgląd iedynie ze przedaż w obecnym czasie mogłaby bydź dla właścicieli fantów niekorzystną. — Że iednak dalsze przedłużenie terminu licytacyi naraził by Lombard na straty, Urząd Municypalny przeto ostrzega niniéyszym interessentów, że ieżeli naydaley do dnia 25 czerwca r. b. iako terminu prekluzyinego nieopłacą Lombardowi procentów należnych od pożyczek które pobrali, albo ieżeli fantów swoich niewykupią, takowe niezawodnie bez żadnych względów na przedaż w dniu 4 lipca r. b. i dni następnych wystawione będą. W przeciągu czasu między dniem 25 czerwca a dnia 4 lipca kassa Lombardu ani procentów przyimować ani do wykupna fantów nikogo przypuszczać nie będzie, bo w tych kilku dniach przyrządzeniem fantów do przedaży, to iest: czynnością która żadney przerwy niecierpi, zatrudnić się musi, interessenci przeto powinni zwrócić uwagę na termin prekluzyiny i przed takowym opłatę procentów albo wykupno rzeczy swoich ułatwić, inaczey sami sobie będą musieli przypisać winę, ieżeli szkody iakie z niekorzystney przedaży poniosą.

Działo się na Posiedzeniu w Ratuszu Głównym Miasta Stołecznego Warszawy dnia 7 maia 1831 r.

Prezydent
Węgrzecki.
Sekretarz Jeneralny
G. *Jabłołkowski.*

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Krakowskiego.

Gdy dzierżawca dóbr Przegorzowic podług protokułu i warunków wydzierżawienia z d. 25 czerwca r. 1829 w czasie swoiey dzierżawy 3ch letniey tychże dóbr ziemskich Przegorzewic położonych w powiecie i Obwodzie Olkuskim, zaczętey w d. 24 czerwca r. 1829 a kończyć się maiącey tegoż dnia r. 1832 nie opłacił zaległey raty grudniowey 1830 r. złp. 809 gr. 3 kary do 13 czerwca r. b. złp. 44 gr. 17 kosztów forszusowych złp. 97 gr. 14 czyli w ogóle do złp. 951 gr. 4 wyrachowaney, przeto Dyrekcya stosuiąc się do §: 125 instrukcyi, termin do wydzierżawienia tychże dóbr na satysfakcyą rzeczonych należności Towarzystwa i następnych rat dwóch, to iest: czerwcowey i grudniowey r. 1831 na koszt i risico byłego dzierżawcy W. Jana Kantego Łabęckiego w biórze Dyrekcyi Szczegółowey w Kielcach przy ulicy Konstantego nr. 391 odbyć się maiącey, na d. 30 r. b. wyznacza, a to aż do terminu pierwszem wydzierżawieniem zakreślonego to iest: do dnia 33 czerwca 1832 r. i podług tychże warunkow, na mocy których pierwszy dzierżawca też dobra wydzierżawił, a których chęć licytowania maiący w każdym czasie w biórze Dyrekcyi po informować się mogą. Oprócz tego, chęć licytowania maiący, złoży na vadium summę odpowiedaięcą półroczney dzierżawie, która mu w ostatniey racie potrąconą będzie.

w Kielcach d. 15 kwietnia 1831 r,

za Prezesa
Borkiewicz.
Pisarz
Sękowki.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Kaliskiego.

Uwiadamia publiczność; iż dobra ziemskie Kromsko w powiecie i obwodzie Konińskim, parafii Kromsko wdztwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadaiących z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w d. 1/13 czerwca 1825 r. zapadłego, 3ch letnią dzierżawę poczynaiąc od d. 24 czerwca r. b. 1831 do tegoż dnia 1834 r. przez publiczną licytacyę w d. 15 czerwca r. b. o godzinie 12 w południe w Kaliszu w mieyscu posiedzeń Dyrekcyi szczegółowey wdztwa Kaliskiego odbyć się maiącą, więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu, wypuszczone zostaną pod następuiącemi głównemi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać corocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne, iako to ofiary złp. 1425 gr. 15 kompetencyi złp. 334 gr. 3 i kontyngens liwerunkowy złp. 4 gr. 20 wynoszącey, niemniey ponosić wszyskie ciężary służby publiczney bez bonifikacyi.

2. Winien będzie przed obięciem dzierżawy złożyć monetą srebrną kurs w kraiu maiącą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą; łącznie z karami za miesięcy 6 na złp. 860 gr. 7 — obrachowaną i ratę czerwcową r. b. złp. 815 gr. 9 wynoszącą.

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularnego przez ciąg dzierżawy wnoszenia opłat z dóbr tych, Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie od 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które wypłaty półrocznie wynoszą złp. 815 gr. 9.

4. Oddać dobra powyiściu kontraktu w takim stanie w iakim ie obeymie.

5. Zrzec się wszelkich pretenssyi przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Reszta warunków licytacyinych, przez chęć dzierżawienia maiących, w każdym czasie w kancelaryi Dyrekcyi Szczegółowey przeyrzaną bydź może.

Kalisz d. 21 kwietnia 1831 r.

Prezes
Jezierski.
Pisarz
Chrystowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Kaliskiego.

Uwiadamia publiczność, iż dobra ziemskie wieś Dąbrowa do którey Olbrachcice całe, Bogaczów, Knieia, Lipie i Małuszyce iako przyległości należą w Pcie Radomskim Wdztwie Kaliskim położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zostawione, na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadaiących, z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w dniu 1/13 czerwca 1825 roku zapadłego, w trzechletnią dzierżawę poczynaiąc od dnia 24 czerwca r. b. 1831 do tegoż dnia 1834 r. przez publiczną licytacyą w dniu 15 czerwca r. b. o godzinie 3 z południa w Kaliszu w mieście posiedzeń Dyrekcyi Szczegółowey Województwa Kaliskiego odbyć się maiącą, więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu, wypuszczone zostaną pod następuiącemi głównemi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać corocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne, iako to: ofiary złp. 1785 gr. 13, i kontyngent liwerunkowy złp. 324 gr. 28 wynoszący, niemniey ponosić wszystkie ciężary służby publiczney bez bonifikacyi.

2. Winien będzie przed obięciem dzierżawy złożyć monetą srebrną kurs w kraiu maiącą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą, łącznie z karami za miesięcy 6 na złp. 3394 gr. 27 obrachowaną i ratę czerwoną r. b. złp. 3217 gr. 24 wynoszącą.

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularnego przez ciąg dzierżawy wnoszenia opłat z dóbr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie od 1 do 12 czerwca i ed 1 do 12 grudnia każdego roku, które to wypłaty półrocznie wynoszą złp. 3217 gr. 24.

4. Oddać dobra po wyyściu kontraktu w takim stanie, w iakim ie obeymuie.

5. Zrzecze się wszelkich pretensyy przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Reszta warunków licytacyynych, przez chęć dzierżawienia maiących, w każdym czesie w kancellaryi Dyrekcyi Szczegółowey przeyrzaną bydź może.

Kalisz dnia 21 kwietnia 1831. roku.

Prezes
Jezierski.
Pisarz
Chrystowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w okręgu Województwa Płockiego

Wiadomo czyni, iż dobra Grochowalsk w obwodzie Lipnowskim wdztwie Płockim położone Wey Gadomskiey dziedziczne wypuszczone będą w 3ch letnią dzierżawę od d. 24 czerwca r. b. przez publiczną licytacyą, która się odbywać będzie w biórze Dyrekcyi Szczegółowey w Płocku d. 13 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyine głównieysze wkładaią się na dzierżawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych art. 41 prawa seymowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych w myśl art. 44 tegoż prawa, o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem maią, niemniey ponoszenie wszelkich ciężarów służby publiczney.

b) Złożenie gotowizną do Towarzystwa całkowitey zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 472 gr. 19 niemniey koszta wydzierżawienia i wprowadzenia do possessyi.

c) Przyięcie obowiązku dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierżawy Towarzystwu należnych w dwóch półrocznych ratach wynoszących summę po złp. 148 gr. 7. — Oraz opłatę iaka od dodatkowey pożyczki przypadać będzie.

d) Oddanie dóbr po wyiściu kontraktu dzierżawnego w takim stanie, w iakim ie dzierżawca obeymuie.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy, za iakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne każdego czasu przeyrzane bydź mogą w biórze Dyrekcyi Szczegółowey.

Wzywa przeto Dyrekcya chęć dzierżawienia maiących do stawienia się w terminie powyższym licytacyi.

Działo się w Płocku d. 13 kwietnia 1831 r.

Prezes
W. *Dębski.*
Pisarz
Brzozowski.

Skład Główny Rządowy Płodów i wyrobów Górniczych.

Podaiąc do wiadomości publiczney że dotychczasowa cena blachy cynkowey na złp. 32 ustanowiona, przez reskrypt Ministra prezydującego w Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu 26 dniaów i kwietnia r. b. nr. 17381/1425 do złp. 28 zniżoną została, skład główny Rządowy zarazem oświadcza, że artykułu tego w różnych wymiarach po zwyż rzeczoney cenie złp. 28 za centnar wagi kraiowey 100 funtowey trzymaiący każdoczasowie nabydź można.

w Warszawie dnia 2 maia 1831 roku.

F. *Bajer.*

WIADOMOSCI URZĘDOWE.

Chcąc wystawić w właściwem świetle niektóre działania pułkow do korpusu mego przyłączonych, otrzymawszy zezwolenie Sztabu Głównego, upraszam o umieszczenie w Dzienniku, treściwego opisu czynności piechoty w dniach 10 i 14 kwietnia.

Dnia 10 korpus drugi zaymował stanowisko pod Boimiem, maiąc przed sobą rozlane trzęsawiska Kostrzyna, przez które prowadzi wązka grobla i trzy mosty potenczas spalone. Na brzegu przeciwnym artyllerya rossyyska stała na pozycyi, wsparta oddziałem piechoty i iazdy, ostatkami rozbitego pod Wawrem, Dębem wielkim i Kałuszynem, korpusu Rozena. Naczelny Wódz przybył do Boimia i cały korpus pod bronią oczekiwał kanonady na prawem skrzydle woysk naszych, który miał być znakiem attaku z frontu na nieprzyiaciela. Skoro pożądane wystrzały dały się słyszeć, natychmiast pułk grenadyerów i 3 liniowy pod przewodnictwnm Pułkownika Wronieckiego rzuciły się z zapałem ku nieprzyiacielowi, niecze-

kaiąc naprawy mostów, przebyły Kostrzyń brodami, i spędzaiąc zasadzonych w zaroślach tyralierów, w mgnieniu oka opanowały brzeg przeciwny. Już nieprzyiaciel opuścił mocne stanowisko które zaymował i z pośpiechem uchodził gościńcem, zagrożony odcięciem przez ruch śmiały Jenerała Prądzyńskiego od Latowicza ku Siedlcom. Po przebyciu rzeki, uformowane kolumny do attaku, poczęły ścigać nieprzyiaciela tak natarczywie, że nie mogąc się nigdzie osadzić, iedynie Tyralierami zostawionemi po zaroślach i lasach usiłował okupić całość kolumn swoich.

Za Ignaniami dopiero przebywszy most na Muchawcu nieprzyiaciel zdołał się utrzymać i osadzić na mocney pozycyi pod Siedlcami. Tam rażony kulą armatnią skończył chlubnie swóy zawód z pułku Grenadyerów kapitan Stokowski.

Jak zapalczywe i szybkie było nacieranie pułku Grenadyerów i postępuiącego za nim pułku 3, dowodzi wzięcie całego pułku piechoty Rossyiskiey ktory na odgłos dział naszych cofaiąc się z posterunku w Łączce ku Siedlcom wpadł pomiędzy nasze kolumny i złożył broń wraz z Pułkownikiem i wszystkiemi officerami.

Nocy następuiącey pułk Grenadyerów i 3 liniowy zasłaniały powrót korpusu do dawnego stanowiska z wytrwałością i porządkiem wzorowym.

W dniu 14 kwietnia batalion pułku Grenadyerów, łącznie z dwoma szwadronami pułku 6 ułanów pod ogólnem dowództwem Pułkownika Wollowicza strzegły ważnego posterunku Suchy, klucza pozycyi pod Boimiem. Posterunek ten z rana napadniętym został przez nieprzyiaciela dwoma pułkami jazdy, sześciu kolumnami piechoty i trzema działami. — Jazda przeprawiwszy się w bród poniżey Suchy, zamierzała odciąć batalion, gdy w iedney chwili artyllerya kartaczami naszych raziła i piechota rzęsistym ogniem karabinowym wieś zdobyć usiłowała. Wtenczas batalion Grenadyerów uformowawszy się za wsią w cztery kolumny dywizyonowe, wstrzymał nieustraszoną postawą swoią natarczywość jazdy, zaś tyraliery między domami rozsypani, zręcznie ...ierowanym ogiem razili nieprzyiaciela. Na pierwszy odgłos dział czwarty batalion Grenadyerów zaymuiący wieś Suchociny pospieszył w pomoc batalionowi pierwszemu i wspieraiąc iego działania przyczynił się do odparcia nieprzyiaciela, który widząc bezskuteczność usiłowań swoich, cofnął się nazad za Kostrzyń.

Dowódca korpusu 2 jazdy
Tomasz *Łubieński.*

— Ze szpitala cholerycznych w obozie za Powązkami który zaledwie od dnia 22 kwietnia b. r. exystuie, odesłano iuż do pułków przeszło 100 osób uleczonych z cholery. — A między 1046 choremi dzisiay ieszcze będącemi w tym szpitalu znayduie się 708 Rekonwalescentów, to iest takich, którzy po przebyciu niebezpieczeństwa potrzebuią małego tylko starania około siebie, a mianowicie wypoczynku nim do zupełnych sił powrócą. — Przy spiesznym ratunku, sama śmiertelność cholery widocznie się umnieyszyła, na całey bowiem wzwyż wspomnioney liczbie chorych zaledwie liczę 8 umarłych w ciągu iedney doby. Wiadomość tę zaspakaiaiącą podaię do publiczney wiadomości. — Dnia 7 maia 1831 roku.

Lekarz dyryguiący szpitalem cholerycznych w obozie. *Kulesza*, M. Doktór.

Część Nieurzędowa

POLSKA.

z Warszawy 9 maia.

— Z Galicyi nadeszły następuiące prywatne wiadomości: Pułkownik *Fak* dowódca huzarów austryackich, w punkcie w którym jenerał *Dwernicki* przeszedł granicę, żądał ażeby korpus iego broń złożył na ziemi neutralney. — Jenerał *Dwernicki* oświadczył na to: iż tego w tey chwili iuż nawet dla tey przyczyny uczynić nie może, iż nie widzi żadney dla siebie zasłony przeciw Rossyanom. Jeżeli zaś Rüdiger raz poważył się gwałcić świętość neutralney granicy w celu rozbicia korpusu polskiego, któż zaręcza iż dowiedziawszy się: że ten korpus iest bezbronny, nie wpadnie powtórnie w zamiarze zniszczenia go lub zabrania? a stoiące w pobliskości oddziały woysk austryackich są za słabe ażeby go przeciw premocy obronić zdołałały. Dla tego pozostanie pod bronią przez dni kilka, dopóki Rząd Cesarza Jmci austryackiego nieroz pozna położenia rzeczy, a tymczasem daie słowo swoie iż nie użyie tey broni przeciw woyskom austryackim. — Pułkownik *Fok* zgodził się na to. Gdy iednak za parę dni korpus Jenerała *Rotha*, który się połączył z Rüdigerem, cofnął sie, Jenerał *Dwernicki* wszedł na nowo w otwartą granicę Wołynia.

Żadna w tey miarze nie nadeszła urzędowa wiadomość, trzeba więc oczekiwać potwierdzenia powyższych doniesień.

— Listy z Gdańska z 5 b. m. donoszą: iż tam zawinął statek, którego dowódzca twierdzi, iż widział przepływaiącą przez Sund na morze baltyckie flotę angielską z kilkunastu okręrów złożoną.

— Gazety francuzkie donoszą że Doktor *Antomarchi*, który był lekarzem Napoleona w ostatnich iego chwilach na wyspie S. Heleny, iedzie do Polski dla ofiarowania pomocy swoiey w naszych szpitalach.

— Dnia dzisieyszego znaczny oddział rekonwalescentów z szpitali Warszawskich udał się do armii.

— Nieprzyiaciele zwrócili woysku naszemu 2 lekarzy zabranych w Mieni.

— Nabożeństwo za poległych w teraźnieyszey woynie obrońców oyczyzny, odbędzie się iutro w kościele XX. Karmelitów na Krakowskiem Przedmieściu.

— Wyiątek z listu Obywatela z Poznańskiego. „U nas cuda się dzieią. Dnia 26 kwietnia w Poznaniu na kościele farnym krzyż obrócił się sercem, które było na ulicę Poiezuicką ku Polsce. Kommissya rozpoznawała pręt i umocowanie żelaza, lecz śladu obruszenia niepostrzegła. Lud zbiega się iak na iakie widowisko. “

— Wyszło z druku dziełko *Tayne korrespondencye i negocyacye trzech dworów tyczące się pierwszego podziału Polski.* We wszystkich znacznieyszych kantorach pism peryodycznych takowe nabydź można.

— *Posiedzenia Seymowe.* — (Dalszy ciąg posiedzenia Jzb połączonych z dnia 30 kwietnia)

Krysiński. Głos Z. M. S. Z. przekonywa, że niedzieie się w Wiedniu nic dla osłabienia przeciwnych nam działań rossyyskiego ambassadora. Niemówi o działaniach urzędowych, lecz o salonowych, które tak wielki wpływ maią na opinią osób dzierzących sprawy publiczne. Powiada dalej: że w Turcyi niema nikogo, coby się porozumiał z Reisefendym, choćby nie w formie urzędowey, gdy tymczasem Rossya burzy Baszów, aby Sułtanowi odiąć możność wszelkiego działania w naszey sprawie; pyta nakoniec czyli z konsulem austryackim w Warszawie, dyplomacya od końca lutego, zostaie w iakich stosunkach.

Radca Stanu Wielopolski. Zabieram głos, aby poprzeć uwagę JW. Ministra Spraw. Zagr. że szanowny Reprezentant popełnił omyłkę w tem, co nadmienił o wdaniu się Austryi w sprawę naszą, a nawet działania kongressu wiedeńskiego, w mylnem zupełnie wystawił świetle. Nie przeczę, iż mocarstwo to okazało się także przychylne wskrzeszeniu Polski, lecz przychylność iednych mocarstw, niemożna przypisywać innym, bez uczynienia niesprawiedliwości, tym co ią istotnie miały. Aby to w prawdziwem świetle wystawić, opiszę w krótkości stan negocyacyi co do Polski na kongresie wiedeńskim, i gdy można to uczynić bez ubliżenia służbie publiczney, przekonam, że dyplomacya nasza niezaniedbała żadnych środków, aby mocarstwom, które na kongressie wiedeńskim przemawiały za nami, przypomnieć ich zamiary i skłonności dla nas. Po ukończeniu woyny z Napoleonem, pierwszy traktat o nas mówiący, był w Reichenbach 27 czerwca 1813 roku, którym Austrya, Rossye i Prussy postanowiły: Xięstwo Warszawskie podzielić pomiędzy siebie. Następny był w Toeplitz 9 września 1813 między temiż 3 mocarstwami, którym zawarowano: że względem Xięstwa Warszawskiego, późnieysze nastąpią porozumienia i układy. Traktaty te, czynione były w pierwszych, postępach przeciwko Napoleonowi. Skoro po zupełnem iego pokonaniu, wszystkie mocarstwa zebrały się na kongress w Wiedniu, sprawa Polski iuż nie pod względem korzyści mocarstw, ale ze względu na interess Europy na nowo rozbieraną była. Natenczas Anglia przez swego pełnomocnika lorda *Castlereagh* oświadczyła: że przeciwną iest wykonaniu traktatów, w szczegółowym interessie Austryi, Rossyi i Prus zawartych, lecz żąda zupełnego przywrócenia Polski. Austrya iak słusznie twierdził Sz. Repr. podzieliła zdanie Anglii i oświadczyła: że gotowa iest uczynić poświęcenie, aby wrócić do dawnego upragnionego stanu rzeczy. Jedyną przeszkodą był Cesarz Alexander. Ani Austrya ani Prussy nie mogły oddać części Polski, w ich ręku będących, kiedy Rossya nieodstępowała części przez nią posiadanych, gdy powodem dla Austryi i Pruss wzięcia udziału w rozbiorze Polski było to. iż Rossya przez zagarnięcie części Polski zbyt wielką nabywało przewagę. Cesarz Alexander oświadczył na kongresie, że swoiey części w żaden sposób odstąpić nie może. Zdawało się więc, Monarchom że nie podobna było otrzymać wskrzeszenia Polski, bez woyny z Rossyą, a zbyt były wycieńczone ostatniemi woynami, aby dla nas mogły nowe rozpoczynać. J to ieszcze miały na uwadze, że Cesarz Alexander przytaczał za sobą życzenia Polaków. Jeszcze w czasie trwania woyny z Francyą uczynił on obietnice, że Polskę wskrzesi i z Litwą połączy, polecił nawet P. Ogińskiemu senatorowi, ułożenie konstytucyi dla gubernii polskich, pod panowaniem rossyyskiem będących. W czasie negocyacyi w Wiedniu, nie zaprzestał Cesarz Alexander obudzać i utwierdzać w Polakach nadziei, że

wskrzesi ich oyczyznę. Znaioma iest proklamacya W. X. Konstantego z d. 11 grudnia 1814, zachęcaiąca Polaków, aby za swoią oyczyzną się upominali i wspierali zamiary Cesarza Alexandra na kongressie Wiedeńskim, gdy doznawał trudności w otrzymaniu całego Xięstwa Warszawskiego. Hrabia *Nesselrode* oswiadczył na kongressie, że 8 millionów Polaków gotowych iest podnieść broń, wspieraiąc zamiary Cesarza Alexandra. W tym także duchu, w preliminariach ułożonych r. 1814 w art. 8, cesarz Alexander zamieścił wstawienie się do Gabinetu Wiedeńskiego i Berlińskiego, aby Polacy pod ich berłem zostaiący tych samych dobrodzieystw używali, któremi on swoich chciał obdarzyć. Lord Castlereagh wnocie swoiey z d. 12 stycznia 1814 r. oświadczył, że nieodstępnie od pierwszych myśli w poprzednich notach obiawionych, lecz z żalem widzi przeszkody do wskrzeszenia Polski. Przedstawia przeto gabinetom Petersburskiemu Wiedeńskiemu i Berlińskiemu, aby Polacy wszędzie iako Polacy traktowani byli, i wszędzie narodowych używali swobod. Pełnomocnik Rossyyski hr. Rassumowski, oświadczył przez notę z d. 19 stycznia 1814 r. że monarcha iego podziela zupełnie widoki, przez gabinet Angielski wyiawione. Podobną dał odpowiedź xże Hardenberg dnia 30 stycznia t. r. Xiąże Metternich w odpowiedzi swoiey z d. 26 lutego, t. r. ponowił oświadczenia co do życzeń Austryi względem Polski, dodał nadto, że Austrya w niepodległey Polszczę niewidziała nigdy nieprzyiaciółki, że nieszczęśliwe wypadki nie pochodzące z winy gabinetu Wiedeńskiego, były powodem do rozbioru Polski, wreście że wchodzi zupełnie w mysl gabinetu Londyńskiego co do zachowania narodowości Polaków, żeby zarówno pod trzema Rządami pielęgnowaną była. Oświadczenia te stanowiły pewien rodzay traktatu pod względem zachowania narodowości; w oświadczeniach tych ślad pozostał, że tylko ze strony Rossyi zaszłe przeszkody niedopuściły uskutecznienia zamierzonego wskrzeszenia Polski. Zaręczenia te przeszły następnie do traktatów. Art. 5 traktatu z dnia 3 maia 1815 między Rossyą i Austryą, zapewnia swobody mieszkańcom Królestwa Polskiego przez konstytucyą zaręczone, wszystkim zaś Polakom poddanym, tak iedney iak drugiey strony kontraktuiący, zapewna reprezentacyą i swobody narodowe. Te same zaręczenia obeymuie art. 3 traktatu zawartego tegoż dnia i roku pomiędzy Rossyą i Prussami. Tak ważne rozporządzenia zostały rozciągnięte do art. 12 ogólnego aktu na kongressie Wiedenskim zawartego a nadto art. 118 tegoż aktu wyszczególnione (między którymi są i dwa co dopiero przezemnie wspomniane) są tak ważne, iak gdyby w całey swoiey treści, w ogólnym tym traktacie zamieszczone były. Skoro stosunki Polski tak zostały określone, wiadomo iest, iak Cesarz Alexander karmił nadzieie Litwinów, że będą z nami złączeni. Takież same obietnice powtarzał podczas Seymu Królestwa.

Taki był stan sprawy pod względem prawa publicznego Europeyskiego, kiedy zaszła rewolucya nasza. Odtąd zaczęło się działanie dyplomacyi naszey. Głównem iey staraniem było, przypomnieć mocarstwom, dawne ich dla Polski życzenia i okazać, że przeszkody, które w ówczas istniały, teraz przez sam czyn rewolucyi, powiększey części zostały usunięte. Przedstawienia te były bez skutku. Wzięto bowiem pod rozwagę obecne położenie Polski Szanowny Reprezentant uważał, iak szkodliwe iest dla nas w obcych kraiach takie wystawianie rzeczy, które przedstawia nasze powstanie iako dążące do rozprzęgnienia ogólnych zasad towarzyskich. To co szanowny mówca obiął w tey uwadze, było istotnie główną przeszkodą wszystkich działań naszey dyplomacyi. Starała się ona przed wszystkiem przekonać, zkąd rewolucya nasza wzięła początek; że pochodziła z mieyscowey potrzeby, że wynikła z natury rzeczy, że celem iey iest, odzyskanie stanu niepodległego, że nierzuciliśmy się w stan rozdraznienia towarzyskiego, któryby tak nas przeuształcił, że Europa wiedzieć by niemogła, iaki to będzie na ród, który teraz wzywa iey pomocy. Usiłowała dyplomacya przekonać dwory, że przedewszystkiem chcemy zostać prawdziwemi Polakami i wszelki obcy wpływ od nas oddalić. Szanowny reprezentant uważał, że za dyktatury działania dyplomatyczne były niedostateczne, iako zmierzaiące doskłonienia mocarstw, aby się upomniały o zachowanie traktatów. Już w Izbie Poselskiey miałem honor nadmienić, że istotne działania dyplomacyi w epoce pierwszey zmierzały izby okazać mocarstwom, że swobody zaręczone konstytucyą i traktatami, nie zostały dopełnione, i żądać ich zachowania. To stanowisko było nieodzownie potrzebne, aby ułatwić teraznieysze negocyacye, które zmierzaią do uznania zupełney niepodległości. Potrzeba było wziąść wprzód umiarkowane środki. Gdybyśmy tego nie byli uczynili, zarzucono by nam, że ieszcze tamta droga posostaie, teraz zaś każdy z aientów naszych przedstawia, że żądaliśmy tylko zachowania traktatów, lecz gdy żądanie to odrzuconem zostało, postąpiliśmy daley, iak zrewolucyą tak i znegocyacyami naszymi. Odtąd dyplomacya działa nieustannie i niezmiennie wduchu pozyskania niepodległości. Wyznam nawet, że dyplomacya nowy wykryła powód, abyśmy trwali w tym duchu i wżaden sposób do dawnego nie wracali stanu. Wyiaśnię ten powód. Gdy się zaymowałem powierzonemi w Londynie czynościami, chciałem się przekonać o ile okazanoby skłonności, gdybyśmy się ograniczyli na prawach traktatami Wiedeńskiemi nam zaręczonych, do poparcia ich siłą, gdyż wiedziałem, że przedstawienia same były u Cesarza Mikołaya beskuteczne. Powiedziano mi, że traktaty względem Polski zaręczały konstytucyą Królestwu Polskiemu, innym zaś prowincym instytucye i swobody narodowe, nie wymieniały iednak, iaka to ma bydź konstytucya i iakie swobody. Byle iakkolwiek była konstytucya, i iakiekolwiek swobody, traktaty iuz dopełnione przez to bydź maią względem mocarstw, które do nich wchodziły. Tym sposobem swobody mogłyby bydź pogwałcone, konstytutucya nadana mogłaby bydź zmienioną, a to wszystko nie miałoby bydź powodem innym do wstawienia się zbroynie za nami. Taki stan rzeczy utwierdzić nas powinien wdążeniu do zupełney niepodległości bo zaręczenia traktatów dla nas, będąc zawsze pozbawione wszelkiego poparcia byłyby zawsze niczem. JW. Reprezentant, powraca do zarzutu, który iuz w Izbie Poselskiey uczynił, że działania dyplomacyi żadnego nie osiągnęły skutku. Wprawdzie nie osiągnęły ieszcze skutków, któreby można na iaw wystawić, ieszcze żaden traktat niezawarty, któryby uznawał naszą niepodległość, lecz trzeba się postawić w położeniu naszey dyplomacyi.

Od kilkunastu lat, Polska niewchodziła w obręb stósunków dyplomatycznych. Pierwsze instrukcye udzielone zostały naszym aientom na mocy tego, co w ogóle o zamiarach mocarstw i ich polityce pod względem praw polskich wiadome było. Lecz w roku ostatnim zaszły w Europie wazne zdarzenia, które znacznie politykę dworów zmieniły. Zmiany te o ile na sprawę naszą wpływ mieć mogły, wysledziła nasza dyplomacya i odtąd instrukcye z naszego Ministeryum wychodzące opieraią się na znaiomości istotnych i dzisieyszych, między mocarstwami stósunków. Zachodzące przeszkody są iuz znaiome i środki do usunięcia ich przedsiębrane.

Zastępca Ministra Spraw Zagranicznych. Po obszernych wyiaśnieniach danych przez Radcę Stanu dopiero co mówiącego, które spodziewam się ze przerwały grubą mglę, w którą podobało się szanownemu mówcy przyodziać naszą dyplomacyą, to tylko mam dodać, ze zdaie się, iż pomyłka w którą co do kongr. Wiedeńskiego wpadł szanowny mówca, iest ta sama, a może ma swoie źródła w pomyłce.

Pradt nie wiedział o traktacie w Reichenbach, nie obeznany z aktami, lubo ieniuszem obdarzony, mogł się mylić. Srzodki którymi działa dyryguiące ministeryum, by doyść celu, są i powinny być iemu wyłącznie zostawione. Jakiemi drogami przedsiewziąłem dążyć do dopięcia celów narodowych, tego wyiawić nie mogę, to tylko zapewniam: że nie można znaleść żadney epoki wyraźney w którey byśmy zaprzestali działać z iakimkolwiek z mocarstw, z którymi w stosunkach kiedykolwiek byliśmy, ale nawet że właśnie od daty przytoczoney przez szanownego Reprezentanta te stosunki żywiey były przez nas popierane; a wątpliwość którą w tey mierze miał mówca, iest naszą pochwałą bo dowodzi, że zostawały w przyzwoitey taiemnicy.

Kasztelan Kochanowski. Zwraca uwagę na nieprzyzwoitość dowolnego interpellowania Ministrów śród inney materyi wziętey pod dyskussyą i obowiązywania ich do odpowiedzi; oświadcza, że iakkolwiek to dogadza ciekawości publiczney niezgadza się iednak z porządkiem Jzby.

(*Dalszy ciąg nastąpi*)

FRANCYA.

z Paryża 27 kwietnia.

— W tych dniach przybył tu z Londynu książe Szwarcemberg z depeszami ściągaiącemi się do spraw Włoch i Polski.

DONIESIENIA PRYWATNE

Po Zmarłym Marcinie Wolskim obok podzielnego iuz sądownie między sukcessorki Annielą Redlińskię, Honoratę Kozakowskię majątku, pozostaią ieszcze rozmaite ułomki dzieł własnoręczne które do druku podane bydź mogą, aby zaś kto z uszczerbkiem sukcessorek nieczynił z tego dla siebie korzyści, ostrzega się ninieyszem wszystkich utrzymuiących drukarnie i te osoby, do których to należy, aby iakiego bądź dzieła niegdy zmarłego Molskiego od żadney inney osoby prócz powyższych sukcessorek za wpływem ich zobopólnym do druku nie przyimowały, gdyż w razie przeciwnym o zwrot nabytego nieprawnie przedmiotu sądownie poszukiwanym by był.

— *Sprostowanie* — W nrze 118 Powsz. Dziennika w obwieszczeniu *Dyr. Szcz. Tow. Kred. Ziem. Wojew. Krakowskiego* zaszła omyłka; dobra wystawione na licytacyą, nazywaią się *Grzegorzewice nie Przegorzewice.*

Cena poiedynczego exempl. gr. 10